Motywy wyroku w procesie prof. Bartla

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 13 czerwca 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 159

Królewska para angielska w Hyde Parku

Hydepark, 12. 6. (PAT) Królewska para angielska przybyła tu o godz. 19.40 czasu miejscowego i została powitana przez prezydenta Roosevelta i jego małżonkę. Pobyt królewskiej pary w Hydepark ma charakter ściśle prywatny.

Wodnopłatowiec „Clipper Paall", tego samego typu co „Yankee Clipper" wystartował z Waszyngtonu do Europy, wioząc na pokładzie filmy z pobytu angielskiej pary królewskiej w Stanach Zjednoczonych. Samolot pilotuje kpt. Laporte. Poza nim załogę stanowią: 5 obserwatorów oraz 12 ludzi obsługi.

Oficjalna wizyta w Ankarze rumuńskiego ministra spraw zagranicznych

Ankara. 12. 6. (PAT.) Minister Gafencu w towarzystwie małżonki, ambasadora Rumunii w Ankarze Stoiki, konsula generalnego Rumunii w Stambule i ambasadora tureckiego w Bukareszcie Hamdulla Sufi przybył dziś o godz. 9.40 rano do Ankary.

Rumuńskiego ministra spraw zagr. powitał na dworcu turecki minister spraw zagr. Saragoglu, gen. sekretarz MSZagr. oraz licznie zgromadzona publiczność.

Oficjalna wizyta rumuńska w Ankarze potrwa trzy dni.

Trzy miliony ludzi zorganizowanych pod hasłem współdziałania i wzajemnej pomocy

Wczorajszy „Dzień spółdzielczości" w Polsce obchodzony był pod hasłem: „Spółdzielczość wzmaga siły gospodarcze najszerszych warstw narodu i obronność państwa".

Do takiego twierdzenia — jak głosi odezwa Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości — upoważniają nas rezultaty dotychczasowej działalności ruchu spółdzielczego w Polsce.

Oto 3 miliony ludzi zorganizowanych pod hasłem współdziałania i wzajemnej pomocy gromadzi w swych bankach i kasach setki milionów oszczędności i udziela kredytu dla wzmocnienia milionów gospodarstw i warsztatów, prowadzi tysiące zakładów przetwórczych, organizuje zbyt płodów rolnych, zaopatruje po uczciwej cenie w dobry towar ludność wiejską i miejską, osiągając obroty, wynoszące miliardy złotych, wznosi dziesiątki tysięcy domów mieszkalnych.

Spółdzielczość zorganizowała i wydźwignęła całe gałęzie życia gospodarczego, wprowadzając ład i wydajność tam, gdzie była anarchia i nędza, podniosła życie do ludzkiego poziomu w wielu okolicach kraju.

Organizując aparat gospodarczy, pracujący dla dobra całego społeczeństwa, spółdzielczość stwarza zaplecze sił obronnych Narodu i Państwa.

Spółdzielczość wdraża obywatela do szanowania jego godności i niezależności, a taki obywatel potrafi obronić Niepodległość kraju.

Spółdzielczość daje ufność w niezmożoną moc własną i wiarę w przyszłość, opartą na poczuciu potęgi solidarności.

A więc stańmy wszyscy w szeregach spółdzielczych, by pracować dla powszechnego dobra.

Każdy człowiek pracy powinien być członkiem spółdzielni.

Przez Spółdzielczość budujmy potęgę gospodarczą Rzeczypospolitej.

Hojny dar dla Armii w dniu spółdzielczości we Lwowie

Wczoraj we Lwowie w ramach „Dnia Spółdzielczości" odbyła się, poprzedzona nabożeństwem, odprawionym w kościele Św. Elżbiety przez J.E. Ks. Biskupa Baziaka, uroczystość ofiarowania Armii sprzętu wojskowego przez Spółdzielnię Oszczędności i Kredytu Kolejowców (auto sanitarne wraz z wyposażeniem), pracowników Warsztatów Kolejowych (dwa ciężkie karabiny maszynowe z wyposażeniem) i Ognisko Ruchowo-Handlowe Kolejowego Przysposobienia Wojskowego (kilkaset gołębi pocztowych).

O godz. 10 na pl. Św. Ducha, bogato udekorowanym flagami o barwach państwowych i spółdzielczych, przybyli przedstawiciele władz z pp. wicewojewodą drem Małaszyńskim, płk. Sawickim i dyr. Grosserem oraz przedstawiciele Spółdzielczości lwowskiej z dyr. Świgostem i nacz. Pupko na czele.

Cały plac wypełnił ustawiony w czworobok batalion pułku „Dzieci Lwowskich" z orkiestrą, K.P.W. ze sztandarem, delegacje Stowarzyszeń spółdzielczych we Lwowie i licznie zgromadzona publiczność.

Do przedstawicieli wojskowości przemówił pierwszy naczelny dyrektor Spółdzielni Oszczędności i Kredytu Kolejowców dr St. Świgost, ofiarowując auto sanitarne z całym uposażeniem i podnosząc gotowość organizacyj kolejowych do najdalej posuniętych ofiar dla Armii.

Na przemówienie to odpowiedział płk Sawicki, po czym naczelnik Warsztatów Kolejowych inż. Pupko ofiarował dwa karabiny maszynowe, przemawiając krótko imieniem pracowników Warsztatów Kolejowych. Na to przemówienie odpowiedział dowódca jednego z pułków lwowskich. Następnie Oddział łączności przejął ofiarowane przez K.P.W. gołębie pocztowe.

O godz. 10.30 nastąpił dalszy ciąg uroczystości w ramach „Dnia Spółdzielczości", a mianowicie odsłonięcie tablicy pamiątkowej wmurowanej do gmachu Banku Spółdzielczego przy ul. Halickiej 19, po czym w Teatrze Wielkim odbyła się Akademia, na której złożyły się przemówienia pos. Mariana Sokołowskiego, prezesa Zarządu Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R.P. w Warszawie i p. Ludwika Orłowskiego. Akademię zakończył Hymn Państwowy, odegrany przez orkiestrę reprezentacyjną K.P.W.

Helsinki, 12. 6. (PAT.) Prezydent republiki zatwierdził wszystkie przyjęte przez parlament ustawy dotyczące ufortyfikowania wysp alandzkich.

13 urzędników poczty arabskiej ofiarami wybuchów bomb

Jerozolima, 12. 6. (PAT.) Onegdaj wieczorem wybuchły w Jerozolimie dwie bomby. Rano wybuchła trzecia bomba. Donoszą poza tym o zamordowaniu żydowskiego przedsiębiorcy pogrzebowego.

Ofiarą wybuchu trzech bomb padło 13 osób, w czym jedna zabita. Służba porządkowa przystąpiła do zrewidowania głównych kwartałów miasta. Wszystkie ofiary wybuchów są urzędnikami poczty arabskiej, za wyjątkiem jednego angielskiego policjanta. Gmach poczty został zamknięty.

Czwartą bombę, która nie eksplodowała, wykryto w garażu

Ciano w Hiszpanii

Madryt, 12. 6. (PAT.) Agencja Efe komunikuje, że w ciągu najbliższych tygodni włoski minister spraw zagranicznych Ciano przybędzie do Hiszpanii z oficjalną wizytą. Przypuszczalnie wizyta ministra Ciano zbiegnie się z uroczystościami, które zostaną zorganizowane w dniu 18 lipca, jako w rocznicę powstania narodowego w Hiszpanii.

Falangiści hiszpańscy u papieża

Citta del Vaticano, 12. 6. (PAT.) Ojciec św. przyjął 3.200 falangistów hiszpańskich, przebywających obecnie w Rzymie.

Powrót Włochów z Kadyksu

Kadyks, 12. 6. (PAT) 80 lotników włoskich oraz 235 włoskich mechaników lotniczych opuściło Kadyks, kierując się do Włoch na pokładzie „Duillio". Na pokładzie znajdował się również gen. Kindelman oraz 25 lotników hiszpańskich.

Trzeci zamach na burmistrza Jaffy

Jaffa, 12. 6. (PAT.) Po raz trzeci już dokonano zamachu na arab. burmistrza Jaffy Abdul Rauf Bitara, szefa „partii obrony" i po raz trzeci Abdul Rauf Bitar wyszedł z zamachu cało. Zamachowiec został zastrzelony przez członków eskorty w chwili gdy z rewolweru mierzył do burmistrza.

Nagły zgon premiera przy grze w golfa

Melbourne, 12. 6. (PAT) Donoszą tu o nagłym zgonie premiera Tasmanii Alberta Ogilvie. Zgon nastąpił w czasie rozgrywanej przez niego partii golfa.

Kto zamordował żandarma niemieckiego

Praga, 12. 6. (PAT) Komunikat policyjny ogłasza, że niebezpieczny włamywacz Józef Cecak jest podejrzany o zamordowanie żandarma niemieckiego Kniessla w Kładnie.

Komunikat podaje rysopis Cecaka i zwraca się do wszystkich urzędów o zatrzymanie Cecaka i zawiadomienie o tym posterunku żandarmerii w Kładnie.

„Opatrznościowa" okupacja Czech

Dalsze represje władz protektoratu

Praga, 11. 6. (PAT) Wydawnictwo „Wehrmacht" opracowało w języku czeskim broszurę pod nazwą „Niemieckie wojsko", która w krótkim zarysie ma przedstawić czynnikom czeskim stan armii niemieckiej. Autor broszury major Lehmann stara się w przedmowie przekonać,

jaką Opatrznością (?) była dla Czech okupacja kraju przez wojska niemieckie, dowodząc jedno cześnie, iż Czechy na wieczne czasy muszą się pogodzić z obecnym stanem rzeczy.

M. in. Lehmann pisze: „Wojsko niemieckie, które wysiłkiem swego wodza wkroczyło do Czech i Moraw, by bronić szczęścia i kultury ich mieszkańców przeciw wszelkim wrogom, stało się organiczną składową częścią narodu i kraju".

Praga, 11. 6. (PAT) Jak wiadomo, w związku z incydentem w Kladnie, władze niemieckie nałożyły na ludność powiatu Kładno kontrybucję w wysokości pół miliona koron. Podkreślić należy, że

ludność pow. Kladno to przeważnie ubodzy robotnicy,

zatrudnieni w tutejszych zakładach hutniczo-górniczych oraz drobni chałupnicy. Komunikat mówi, że niemiecki starosta powiatu został upoważniony do

wyegzekwowania sumy pół miliona koron głównie od Żydów i zwolenników prez. Benesza,

ze względu jednak na fakt, iż liczba zamożnych Żydów jest tu niewielka, cały ciężar wysokiej kontrybucji spadnie na ubogą ludność czeską.

Praga, 11. 6. (PAT) Podczas bójki wynikłej między policjantami czeskimi i niemieckimi w Nachodzie, zabity został policjant czeski.

Policja niemiecka przeprowadziła wczoraj w nocy w Kładnie jak donosi ag. Havasa — aresztowania ok. 150 osób.

Berlin, 11. 6. (PAT) Społeczeństwo niemieckie w dalszym ciągu nie jest informowane o surowych zarządzeniach protektora Rzeszy w Czechach i Morawach, wydanych na skutek zajść w Kładnie.

Niemieckie Biuro Informacyjne nadało komunikaty w tej sprawie wyłącznie na zagranicę.

Do wiadomości prasy niemieckiej został podany jedynie fakt zastrzelenia żandarma niemieckiego, przy czym zaznaczono, że zostało wdrożone surowe śledztwo oraz że

władze protektoratu poczyniły odpowiednie kroki, celem uniemożliwienia powtórzenia podobnych wypadków.

* * *

Berlin, 11. 6. (PAT) „Deutsche Diplomatisch-Politysche Korrespondenz" występuje przeciwko popieraniu przez mocarstwa emigracji czeskiej.

„Zamiast tego, by ze zrozumieniem przyjąć akcję pacyfikacyjną na tym obszarze — pisze korespondencja — i uznać ją za niezbędną ze względów historycznych i geograficznych, mocarstwa stanęły na stanowisku, że nowy porządek przeczy zasadom narodowościowym.

Autor sądzi, że akcja mocarstw ma na celu macenie stosunków miedzy ludnością czeską a Rzeszą wielkoniemiecką,

co przyniesie jedynie szkodę Czechom. Próby macenia tych stosunków będą unicestwione przez Rzeszę przy użyciu wszelkich środków — o ile trzeba będzie surowych".

Niemcy chcą załagodzić sytuację w Czechosłowacji

Praga, 11. 6. (PAT) Władze niemieckie odstąpiły od wydania ostrych zarządzeń wobec ludności Kładna, których wydanie zapowiedziano na wypadek, gdyby do dnia 10 czerwca zabójca żandarma niemieckiego nie został ujęty.

Niemieckie biuro informacyjne stara się tłumaczyć ten krok zarówno dotychczasowymi wynikami śledztwa,

jak i zachowaniem się ludności czeskiej.

Praga, 11. 6. (PAT) Za pośrednictwem Związku Dziennikarzy Zagranicznych w Pradze władze niemieckie ogłosiły, że

korespondentom pism zagranicznych nie będzie wolno odtąd przekazywać do swych redakcyj żadnych informacyj

na temat aktualnych wydarzeń politycznych poza komunikatami publikowanymi przez agencję urzędową.

Rewizyta króla Jerzego w Belgii

Londyn, 11. 6. (PAT.) Król Jerzy i królowa Elżbieta, jak podaje wieczorny „Star" przyjęli zaproszenie króla Leopolda odwiedzenia Belgii. Rewizyta brytyjska w Brukseli przewidziana jest na dz. 24 października b. r.

Wyjazd min. Ciano do Hiszpanii

Rzym, 11. 6. (PAT.) Potwierdza się tu pogłoska, że min. spraw zagranicznych hr. Ciano wyjechać ma do Burgos w końcu czerwca z rewizytą min. Sunnera.

Rzym, 11. 6. (PAT.) Wczoraj w dniu święta marynarki wojennej, odbyła się tu rewia 22 tysięcy marynarzy w obecności króla, mussoliniego i hiszpańskiego ministra spraw wewn. Sunnera. Podczas rewii król udekorował zasłużonych oficerów marynarki, odznaczeniami wojennymi.

Budapeszt, 11. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym podpisano polsko-węgierską umowę o komunikacji kolejowej. Równocześnie podpisano dwie umowy wykonawcze obu zarządów kolejowych.

Założenia i cele niemieckiej polityki

Londyn, 11. 6. (PAT.) „Manchester Guardian" ogłasza artykuł p. t. „Założenia i cele niemieckiej polityki".

Polityka zagraniczna Rzeszy charakteryzuje się obecnie trzema elementami: czujność nad krokami mocarstw zachodnich, konsolidacja zdobyczy niemieckich zwłaszcza w Czechosłowacji i Hiszpanii oraz przygotowywanie dalszych podbojów.

Jeśli chodzi o czujność, to Niemcy podejmują starannie wysiłki, aby przeciwdziałać frontowi pokoju, jaki obecnie jest stwarzany.

Czy wojna niemiecko-polska w razie, gdyby nie było gwarancji francusko-brytyjskich — pisze „Manchester Guardian" — doprowadziłaby do powszechnej wojny, jest kwestią otwartą,

ale że byłoby tak obecnie, gdy gwarancja została udzielona, nie ulega wątpliwości.

Jeżeli chodzi o Czechosłowację, to jak stwierdza „Manchester Guardian" — konsolidacja Niemiec idzie w kierunku kompletnej anekcji. W zakresie obrony

Niemcy wzmacniają fortyfikacje na zachodzie i wzdłuż granicy polskiej.

Turcja może sparaliżować — pisze dziennik — wszelkie **próby bułgarskie** przyłączenia się do **osi oraz wspólnie** z Rosją może poważnie **wzmocnić Rumunię**. Pokojowa **penetracja** stosowana jest przez Niemców w Rumunii dotąd bez powodzenia.

Głównym celem Niemiec w Rumunii jest uzyskanie kontroli nad kopalniami nafty,

zaś głównym celem mocarstw zachodnich jest udzielenie **Rumunii takiego** poparcia, aby była ona **w stanie obronić** te kopalnie lub w **razie inwazji niemieckiej** zniszczyć je całkowicie.

Hitler dobrze wie, że W. Brytania gotowa byłaby walczyć za Gdańsk, celem utrzymania **równowagi** sił w Europie.

Wreszcie Niemcy **konsolidują** front wewnętrzny, wywołując psychozę wojenną, oraz rozdmuchują **nienawiść** do Polski.

Niemcy zdecydowani są doprowadzić do rozstrzygnięcia szeregu zagadnień w bliskiej przyszłości, przypuszczalnie we wrześniu r. b.

Jak dalece Niemcy gotowi są narazić się na ryzyko powszechnej wojny jest rzeczą niepewną, ale stwierdzić należy, — kończy „Manchester Guardian" — że bynajmniej nie zaniechały one któregokolwiek ze swoich celów imperialistycznych. Są one w równym stopniu zdecydowane opanować Rumunię.

Szwecja opuszcza szeregi członków Ligi Narodów?

Sztokholm, 11. 6. (PAT.) Zwyczajna sesja riksdagu została w dniu wczorajszym zamknięta. Na posiedzeniu konserwatyści zgłosili

wniosek o zaprzestanie przez Szwecję politycznej współpracy z Ligą Narodów.

Min. Sandler oświadczył, że nie podejmuje się tego rodzaju inicjatywy, przy czym zadał pytanie, czy udział Szwecji w Lidze Narodów naprawdę naraża na szwank jej neutralność, i czy neutralności tej nie zagrażają żadne niebezpieczeństwa również poza Ligą Narodów. Min. Sandler zwrócił przy tym uwagę, że

podczas ostatniej sesji Ligi Narodów nie powoływano się na art. 16 Ligi,

który zresztą państwa północne uważają za nieobowiązujący. W zakończeniu min. Sandler podkreślił zdecydowaną wolę Szwecji do utrzymania absolutnej neutralności również w ramach Ligi Narodów.

Owacyjne przyjęcie chóru lwowskiego w Gdańsku

Gdańsk, 11. 6. (PAT.) W dniu 9-go czerwca odbył się w gimnazjum Macierzy Szkolnej wieczór pieśni w wykonaniu chóru „Echo Macierz" ze Lwowa pod dyrekcją Jerzego Kolaczkowskiego i Stanisława Smidta przy współudziale śpiewaczki p. Słoniewskiej oraz popularnych Szczepka i Tońka. Wieczór rozpoczął się hymnem „Jeszcze Polska nie zginęła"

Władze japońskie zwolniły por. Coopera

Warszawa, 11. 6. (Tel. wł. — l. r.). Foreign Office donosi, że por. Cooper, tłumacz przy ambasadzie angielskiej w Szanghaju, który aresztowany został przez władze japońskie w Kałganie 25 ub. m., został zwolniony i powrócił wczoraj do Pekinu.

OBRADY KOMISYJ SENACKICH

Warszawa, 11. 6. (PAT.) Senacka komisja oświatowa pod przewodnictwem wicemarsz. **Stolarskiego** i po referacie ks. sen. **Zelka** i dłuższej dyskusji, uchwaliła projekt ustawy o oddłużeniu rolnictwa z kilkoma poprawkami natury redakcyjnej, które nie zmieniają zasad uchwalonej przez Sejm ustawy.

Komisja oświatowe Senatu pod przewodnictwem sen. **Kolankowskiego** i po referacie sen. **Miklaszewskiego uchwaliła** bez zmian projekt ustawy o głównej szkole wojskowej inżynierii.

Komisja społeczna Senatu pod przewodnictwem sen. **Tomaszkiewicza**, rozpatrywała projekt noweli do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość. Projekt referował sen. dr Stryjeński i zgłosił szereg poprawek merytorycznych i redakcyjnych. W stosunku do uprawnień niepodległościowców w zakresie lecznictwa, komisja przyjęła poprawkę, przewidującą leczenie niepodległościowców również w zakładach specjalnych na koszt Skarbu Państwa.

Komisja skarbowa Senatu pod przewodnictwem wicemarsz. **Pawelca**, uchwaliła bez zmian po referacie senat. **Hempla** projekt ustawy o rozciągnięciu na ziemie odzyskane ustawy o opłatach od zabaw publicznych i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża

Motywy wyroku w sensacyjnym procesie

o zniesławienie min. Poniatowskiego i prof. Bartla

Jak donosiliśmy już, Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok skazujący redaktorów „Merkuriusza" Juliana Babińskiego na 9 miesięcy aresztu i 900 zł grzywny oraz Władysława Zambrzyckiego na 6 miesięcy aresztu i 600 zł grzywny.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie tym procesem podajemy dziś uzasadnienie wyroku. Uzasadnienie to brzmi:

Sąd Okręgowy oparł swój wyrok, skazujący oskarżonych Juliana Babińskiego i Władysława Zambrzyckiego z art. 255 § 1 K. K. za zniesławienie prof. Kazimierza Bartla i min. Poniatowskiego, na całokształcie okoliczności sprawy, ujawnionych na przewodzie sądowym, mając na względzie następujące dane i przesłanki:

W rozpowszechnionym numerze 27 wychodzącego w Warszawie a wydawanego i redagowanego przez oskarżonych Babińskiego i Zambrzyckiego czasopisma „Merkuriusz Polski Ordynaryjny" z dnia 29 maja 1938 r. został zamieszczony artykuł pt. „Pp. Bartel i Poniatowski o wojsku polskim", podpisany inicjałami „J. B." (oskarżony Julian Babiński), który to artykuł, przytaczając w dosłownym brzmieniu rzekomo wydaną przez stronnictwo „Wyzwolenie" na jesieni 1922 r. odezwę przedwyborczą na Małopolskę Wschodnią, głosi na wstępie, że odezwa ta ukazała się w czasach, gdy oskarżyciele prywatni pp. Bartel i Poniatowski kandydowali do Sejmu z listy „Wyzwolenia".

Rzeczona odezwa, nawołująca chłopów ruskich z Małopolski Wschodniej do głosowania na kandydatów „Wyzwolenia", wykracza bezwzględnie i w sposób oczywisty poza ramy państwowości polskiej, wysuwa bowiem i propaguje hasła i żądania, wręcz i jak najbardziej wrogie polskiej państwowości i wzywa wprost chłopów ruskich do oporu przeciw rządowi i wojsku polskiemu.

Cały zaś inkryminowany oskarżonym artykuł zapowiedziany jest na tytułowej karcie czasopisma niebieskim nadrukiem „Niezwykła odezwa o wojsku polskim", co wskazuje na to, że artykuł wedle opinii redaktorów miał być najważniejszym i najbardziej godnym uwagi z całego numeru czasopisma.

Poglądy i zasady, wyrażone w przytoczonej powyżej wrogiej państwowości polskiej odezwie przedwyborczej, autor artykułu przypisuje pośrednio choć niedwuznacznie oskarżycielom prywatnym prof. Kazimierzowi Bartlowi i min. Juliuszowi Poniatowskiemu jako poglądy o owym czasie rzekomo przez nich wyznawane i ogłaszane, wskazuje bowiem na to zarówno tytuł artykułu („Pp. Bartel i Poniatowski o wojsku polskim") oraz ustęp zawarty na początku artykułu — o czym była uprzednio mowa — że odezwa wydana była przez stronnictwo „Wyzwolenie" w tym czasie, gdy prof. Bartel i min. Poniatowski kandydowali do Sejmu z listy tegoż stronnictwa, jak i zwroty zawarte na końcu artykułu, bezpośrednio po przytoczeniu omawianej odezwy: „Należy obecnie spytać p. Bartla — pisze autor artykułu — jak się zapatruje na swe stanowisko i przekonania poprzednie sprzed laty 16-tu, czy żądania, zawarte w odezwie, powiedzmy wręcz antypaństwowe, uważa za kompromitujące i czy się ich na zawsze wyrzeka." Co do min. Poniatowskiego autor artykułu nie żąda już żadnych wyjaśnień, uważa bowiem za rzecz całkowicie bezsporną, iż obecne stanowisko min. Poniatowskiego zgodne jest z niektórymi żądaniami wspomnianej odezwy przedwyborczej, wskazuje bowiem, na to — konkluduje autor artykułu — rzekomo wydane przez min. Poniatowskiego rozporządzenie, że parcelowaną ziemię w Małopolsce Wschodniej mogą nabywać tylko mieszkańcy trzech województw wschodnich.

Przypisywanie tego rodzaju poglądów, zasad i żądań, jakie zawiera omówiona powyżej odezwa — poglądów i żądań, wybitnie antypaństwowych, jak najbardziej i jak najmocniej godzących w państwowość polską — Kazimierzowi Bartlowi, profesorowi Politechniki, senatorowi, a poprzednio kilkakrotnie premierowi, ochotnikowi Armii polskiej, biorącemu czynny udział w obronie Lwowa i organizacji baonu kolejowego, ppułkownikowi rezerwy i kawalerowi najwyższych odznaczeń za czynny udział w obronie Lwowa i orderów, oraz Juliuszowi Poniatowskiemu, obecnie ministrowi rolnictwa i reform rolnych, poprzednio piastującemu stanowisko posła i wicemarszałka Sejmu i kuratora Liceum Krzemienieckiego, legioniście walczącemu pod Łowczówkiem i pod Konarami i kawalerowi wielu zaszczytnych odznaczeń i orderów — obu znanym działaczom społecznym i politycznym, jest przypisywaniem im poglądów i czynów niewątpliwie niegodnych i wielce hańbiących, i to nawet nie tylko ze względu na ich obecne czy poprzednie stanowiska i zasługi; tego rodzaju **pomówienie godzi w cześć i dobre imię każdego lojalnego i uczciwego obywatela polskiego.**

Cały inkryminowany oskarżonym artykuł, pomawiający w ten sposób prof. Bartla i min. Poniatowskiego o postępowanie i właściwości, które mogłyby poniżyć ich w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla ich stanowiska i działalności i **godzące bezpośrednio w ich cześć i dobre imię**, oparty jest — jak ustalił niezbicie przewód sądowy — na **materiale całkowicie nieprawdziwym**, albowiem samo stronnictwo „Wyzwolenie" nigdy takiej, jak przytoczona w artykule, odezwy nie wydawało, o czym niezwłocznie po ukazaniu się tej odezwy, tj. w r. 1922 prezes stronnictwa „Wyzwolenie" Stanisław Thugutt podał do publicznej wiadomości w wywiadzie, udzielonym prasie, mówiąc wówczas wprost, że odezwa, której treść graniczyła z szaleństwem i zbrodniczością, jest niecnym „falsyfikatem", a wreszcie oficjalny organ stronnictwa czasopismo „Wyzwolenie" publicznie wyjaśniło, że z odezwą tą nie ma nic wspólnego i że przez stronnictwo odezwa ta wydaną nie została.

Niezgodne również jest z prawdą, a wręcz **kłamliwe twierdzenie** autora artykułu, że min. Poniatowski miał jakoby wydać rozporządzenie, ograniczające prawo nabywania parcelowanej w Małopolsce Wsch. ziemi jedynie do mieszkańców trzech województw wschodnich; takiego rozporządzenia min. Poniatowski nigdy nie wydawał i wydać nie mógł, tego bowiem rodzaju sprawy regulowane są jedynie i wyłącznie wydawanymi w drodze ustawodawczej ustawami.

A ponadto jawna oczywistość nieprawdziwości zarzutów, postawionych w inkryminowanym artykule prof. Bartlowi i min. Poniatowskiemu, stwierdzona została całą ich długoletnią pracą i działalnością. Dotychczasowa praca i działalność prof. Bartla i min. Poniatowskiego przedstawiona chronologicznie i ściśle w załączonych do sprawy, a nadesłanych przez Prezydium Rady Ministrów życiorysach, stanowi żywe zaprzeczenie możliwości pomówienia ich — jak to uczynili oskarżeni w artykule — o to jakoby prof. Bartel i min. Poniatowski mieli kiedykolwiek uznawać za swoje hasła, wysunięte w omawianej odezwie **przedwyborczej.**

W tych warunkach **tłumaczenie** się oskarżonych, iż nie wiedzieli o tym i nawet nie przypuszczali, że omawiana w ich artykule odezwa przedwyborcza przez stronnictwo „Wyzwolenie" wydana nie została, a jest jedynie falsyfikatem, na wiarę w żadnym razie zasługiwać nie może i jest najoczywiściej niezgodna z prawdą; na tej zaś jedynie i wyłącznie odezwie oparli oskarżeni swe zniesławiające prof. Bartla i min. Poniatowskiego zarzuty. Zasłaniać się więc obecnie w swym działaniu dobrą wiarą oskarżeni nie mogą, żadnej bowiem ku temu podstawy nie mają.

Na zasadzie przytoczonych powyżej danych Sąd okręgowy uznał, że oskarżeni Babiński i Zambrzycki stawiając w umieszczonym w czasopiśmie „Merkuriusz Polski Ordynaryjny" w artykule prof. Bartlowi i min. Poniatowskiemu zarzuty, pozbawione jakiejkolwiek choćby najlżejszej podstawy, a więc zarzuty wręcz niezgodne z prawdą, mające niewątpliwie na celu poważnie poniżyć prof. Bartla i min. Poniatowskiego w opinii publicznej i narazić ich na utratę zaufania potrzebnego dla ich stanowiska i działalności i czyniąc to z pełną świadomością nie prawdziwości wysoce hańbiących zarzutów, stali się winnymi — obaj jako wydawcy i redaktorzy czasopisma, a pierwszy ponadto jako autor artykułu — umyślnego zniesławienia prof. Bartla i min. Poniatowskiego, a więc przestępstwa w art. 255 par. 1 K. K. przewidzianego. Z tego też artykułu Kod. Kar. oskarżeni Babiński i Zambrzycki ponieść winni karę.

Przy wymierzaniu kar oskarżonym Babińskiemu i Zambrzyckiemu za zniesławienie, Sąd miał na względzie całokształt ustaleń faktycznych sprawy, a przede wszystkim nader ciężką niczym absolutnie nieuzasadnioną krzywdę moralną, jaką swym czynem przestępnym wyrządzili oskarżonym prof. Bartlowi i min. Poniatowskiemu, mężom nieposzlakowanym i zajmującym nader wysokie stanowiska w hierarchii zarówno społecznej jak i urzędowej. Większą stosunkowo karę Sąd wymierzył oskarżonemu Babińskiemu jako autorowi inkryminowanego, a zniesławiającego artykułu oraz ze względu na uprzednią karalność Babińskiego za zniesławienia w druku

---

Francusko-angielska współpraca morska

Londyn, 12. 6. (PAT) Nawiązując do wizyty floty francuskiej w portach angielskich, referent morski „Sunday Times" omawia francusko-angielską współpracę morską, która jest obecnie przedmiotem wymiany zdań pomiędzy admiralicją francuską a angielską.

W celu ułatwienia współpracy obu flot, od kilku tygodni wszelkie komunikaty wymieniane pomiędzy okrętami angielskimi były redagowane w języku francuskim „w celu udoskonalenia oficerów angielskich w języku francuskim".

Stronnictwo ks. Hlinki może posiadać własny majątek

Bratysława, 12. 6. (PAT.) Rząd słowacki wydał rozporządzenie, w myśl którego słowackie stronnictwo ludowe ks. Hlinki staje się osobą prawną, mogącą posiadać swój własny majątek. Równocześnie rozporządzenie postanawia, że na własność stronnictwa przechodzi wszelki majątek, należący obecnie do osób fizycznych, lub prawnych, na które został swego czasu przeniesiony z tego powodu, że stronnictwo ks. Hlinki nie posiadało charakteru osoby prawnej.

Chodzi tu przede wszystkim o drukarnię Andrzeja s. a. w Bratysławie i wydawniczą i prasową spółkę akcyjną „Slovak" w Bratysławie. Większość akcyj tych przedsiębiorstw pozostawała obecnie w rękach b. ministra Karola Sidora.

Ogólnopolski zjazd delegatów Związku Żołnierzy I. Korpusu Wschodn.

Toruń. 12. 6. (PAT.) W dniu 11 bm. w Toruniu odbył się doroczny ogólnopolski walny zjazd delegatów Związku Żołnierzy I. Korpusu wschodniego. Na zjazd przybyli delegaci wszystkich okręgów w liczbie ok. 200 osób m. in. z Wilna, Warszawy, Radomia, Lublina, Krakowa, Baranowicz.

Po nabożeństwie delegaci udali się przed pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie w obecności Wojewody pomorskiego i gen. Bocltucia członkowie zarządu głównego złożyli wieniec u stóp pomnika.

Z kolei delegaci ze sztandarami i orkiestrą przemaszerowali ulicami miasta do domu społecznego, gdzie rozpoczęły się obrady.

Rektor uniwersytetu ryskiego gościem uniwersytetu J. Piłsudskiego

Warszawa, 12. 6. (PAT) Przybyły na zaproszenie Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego rektor Uniwersytetu Łotewskiego w Rydze prof. dr M. Primans wygłosił w auli uniwersyteckiej wobec licznego grona, reprezentującego elitę umysłową, odczyt w języku polskim pt. „Metody konwencyjne w badaniach chemicznych".

Rektor Primanis złożył wizytę Panu Ministrowi W.R. i O.P. prof. drowi Świętosławskiemu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Podwójny sukces lekkoatletów Pogoni

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się na boisku Pogoni lekkoatletyczne mistrzostwa okregu lwowskiego w klasie A i B. Zawody stały na dość słabym poziomie ze względu na silny upał. W nielicznych konkurencjach osiągnieto tylko lepsze wyniki. Na 82 zgłoszonych zawodników, w zawodach startowało tylko 54 lekkoatletów.

Zarówno w konkurencji klasy A, jak i klasy B. Pogoń odniosła walne zwycięstwo zajmujac w obu tych klasach pierwsze miejsca z bardzo wyraźną przewagą punktową.

W ogólnej klasyfikacji klasy A. lekkoatleci Pogoni zdobyli 75 pkt przed AZS 19 pkt., 3) Sokół Macierz, 4) KPW Lechia, 5) Junak, 6) Czarni. Wyniki szczegółowe w tej klasie przedstawiaja się następująco: 100 m: 1) Danowski (KPW Lech.) 10:8, 2) Orlewicz (Pog.) 11:6, 3) Drużbiak (Pog.); kula: 1) Romaniszyn (Sok. M.) 11.99, 2) Styrna (Junak) 11.96, 3) Niemiec (Pog.); 400 m: 1) Orlewicz 52:7, 2) Panas II (Pog.) 58:1; 1500 m: 1) Korzeniowski (Pog.) 4:11.8, 2) Borus (Pog.) 4:12; skok w dal: 1) Bochniewicz (AZS) 6.31, 2) Drużbiak (Pog.) 6.08, 3) Komenda (AZS); 110 m przez płotki: 1) Niemiec (Pog.) 16, 2) Drużbiak; dysk: 1) Styrna 37.83, 2) Begaj (Pog.) 36.40, 3) Romaniszyn (Sok. M.); skok w zwyż: 1) Niemiec 1.82, 2) Semkowicz (Sok. M.) 1.77, 3) Tyczyński (Czar.); sztafeta 4×100 m: 1) Pogoń (Cisło, Niemiec, Drużbiak, Orlewicz) 46,2) AZS 46.3; 200 m: 1) Danowski 23:4, 2) Drużbiak 24:7; oszczep: 1) Hofmann (AZS) 49.06, 2) Pobóg (Pog.) 45.05, 3) Maniak (Pog.); 5000 m: 1) Nowacki (KPW Lech.) 16:17.2, trójskok: 1) Cisło I (Pog.) 12.75, 2) Niemiec 12.71, 3) Pobóg; tyczka: 1) Maniak (Pog.) 3.08: 400 m przez płotki: 1) Niemiec 1:02.8, 2) Tyczyński (Czar.); 800 m: 1) Korzeniowski (Pog.) 2:03.3, 2) Nowacki 2:07.9; młot: 1) Skuła (Sok. M.) 29.40, 2) Begaj (Pog.); sztafeta 4×400 m: 1) Pogoń (Niemiec, Orlewicz, Drużbiak, Korzeniowski) 3:46.8, 2) KPW Lechia 4:02.6.

W ogólnej punktacji klasy B. pierwsze miejsce zdobyła Pogoń osiągając 76 kpt. przed KPW Lechią 30 pkt., 3) Junak 19 pkt., 4) AZS, 5) Czarni, 6) Sokół Macierz. Wyniki w klasie B. osiągnięto następujące: 100 m: 1) Pobierzynów (Jun.) 11:9, 2) Podolański (Czar.); kula: 1) Bendkowski (Jun.) 10.72, 2) Świstacki (AZS); 400 m: 1) Lenartowicz (Pog.) 57:4, 2) Illukiewicz (Pog.); 10.000 m: 1) Lempert (P.) 36:51:5; 1500 m: 1) Pietrzak (Pog.) 4:51.2; skok w dal: 1) Świstacki (AZS) 6.20, 2) Susła (KPW Lech.); 110 m przez płot.: Gerula (Jun.) 19:9; dysk: 1) Cieśliński (Pog.) 31.61, 2) Wójcicki (KPW Lech.); skok w zwyż: 1) Zapletal (Sok. M.) 1.62, 2) Opolski (AZS); sztafeta 4×100 m: 1) Pogoń 49, 2) KPW Lechia 50; 200 m: 1) Pobierzynów 25:2, 2) Podolański; oszczep: 1) Ciupryk (Sok. M.) 38.02, 2) Kaczmarek (Pog.); 5000 m: 1) Strasberger (Pog.) 18:32.2, 2) Ficyk (Pog.): trójskok: 1) Martyniuk (Pog.) 11.84, 2) Opolski (AZS); tyczka: 1) Nacht (Dror) 2.60; 400 m przez płot.: 1) Jazgar (KPW Lech.) 1:07.8 2) Podolański; 800 m: 1) Illukiewicz (Pog.) 2:16, 2) Lenartowicz; młot: 1) Kaczmarek (Pog.) 17.66, 2) Rejs (KPW Lech.); sztafeta 4×400 m: 1) Pogoń 4:00.9.

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

Niedzielne mecze o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej przyniosły nastepujące wyniki:

Pogoń IB—Lechia 1:1 (1:0). Rezerwa Pogoni wystąpiła w składzie osłabionym. W napadzie Pogoni po dłuższej przerwie zagral Szabakiewicz. Prowadzenie dla Pogoni zdobył Matyas I z wolnego, wyrównał dla Lechii Szabakiewicz. Sędziował p. Ranisch.

Czarni—Ukraina 2:2 (0:1). Obie drużyny grały w niekompletnych składach. Bramki zdobyli dla Ukrainy Magocki II z rzutu wolnego i Miklosz, dla Czarnych Żurkowski z rzutu wolnego i lewo-skrzydłowy. Sedziował p. Nusenblatt.

W Jarosławiu: Resovia—WKS 2:1 (1:1) Obie bramki dla Resovii uzyskał Bochnia, dla jarosławian Dabrowski. Sędziował p. Kurzweil.

W Samborze: Korona—Sian 2:1 (0:0). Zasłużone zwycięstwo ambitnie grajacej Korony, dla której bramki zdobyli: Mikolko i Dutkowski z karnego. Punkt dla Sianu zdobył Turko. Sedziował Wacław Kuchar.

W Przemyślu: Hasmonea—Polonia 1:1 (1:1). W pierwszej połowie gra równorzędna, w drugiej z przewagą Polonii. Bramki zdobyli: dla Hasmonei Siódmak, dla Polonii Misuk. Sędziował kom. Bigda.

Tabela mistrzostw ligi okregowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następujaco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Junak	23	34	61:27
2) Ukraina	23	29	59:35
3) Czarni	23	27	43:33
4) Lechia	23	25	33:40
5) Pogoń IB	23	24	49:42
6) Hasmonea	23	24	31:30
7) Resovia	24	23	32:44
8) Polonia	22	20	36:48
9) Sian	23	20	30:47
10) Korona	23	20	38:64
11) Pogoń - Stryj	23	18	44:39
12) RKS	23	18	23:29
13) WKS	23	16	35:42

W tabeli tej uwzględniono ostatnią werfyfikacje WGD, który Pogoni stryjskiej odebrał 6 pkt. za spotkania rozgrywane przez klub stryjski w okresie zawieszenia stryjan.

JĘDRZEJOWSKA W CWIERCFINALE MISTRZOSTW TENISOWYCH FRANCJI

Paryż, 12. 6. Korty Rolland Garros w Paryżu, na których odbywają się międzynarodowe mistrzstwa Francji, zaszczycił w sobote swą obecnością ambasador R. P. w Paryżu Łukasiewicz. Był on obecny na spotkaniu pomiędzy Jędrzejowską a Francuzka Speranzą. Żałować należy, że Francuzka była zbyt słaba, aby Polka mogła wykazać swą prawdziwą formę. O nierówności sił świadczy zresztą wynik 6:0 6:1 dla Polski. Francuzka nie odegrała żadnej roli i nie stawiała prawie żadnego oporu.

MISTRZ POLSKI POKONAŁ MISTRZA LUKSEMBURGA 4:2.

Katowice, 12. 6. W sobotę odbył się w Wielkich Hajdukach Międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Luksemburga La Jeunesse, a mistrzem Polski Ruchem. Ruch osłabiony brakiem Wodarza i Kruka odniósł zwycięstwo w stosunku 4:2 (2:1).

Goście wystąpili z żałobnymi opaskami na rękach na znak żałoby po tragicznej śmierci członka drużyny Mastrangello, który w czasie tournee po Litwie utonął podczas kąpieli w rzece. Pamięć tragicznie zmarłego piłkarza uczczono jednominutową przerwą.

Ruch zagrał słabiej niż w normalnym meczu ligowym.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 17/39

W. G. i D. z dnia 7 czerwca 1939 r.

1. Wyznacza się na dzień 29 czerwca zawody i mistrzostwo klasy „B" P. K. S. — Grafika.

2. Odrzuca się prośbę SKR. Lwów odnośnie przeprowadzenia dochodzeń w związku z zawodami Czuwaju i Laudy z powodu braku dowodów.

3. Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. na dzień 14 czerwca br., godzina 19-ta, sekretarza klubu Łuhu, oraz kapitana drużyny Czuwaju i zawodnika Pracy Polskiej Starzewskiego Tadeusza.

4. Przew. ukarał 4 mies. dyskwalifikacją gracza Osmaka Jarosława Ukraina za podpisanie karty zgłoszenia dla UST. Prołom. Początek kary 6 czerwca 1939.

5. Ukarano 4 mies. dyskwalifikacją od dnia 12 czerwca do 11 października 1939 za podwójne podpisanie kart zgłoszeń następujących zawodników: 1) Chmiela Tadeusza WKS Jarosław; 2) Jurkowskiego Włodzimierza Zoria Lwów; 3) Dmytryszyna Józefa Zoria Lwów.

6. Darowano z dniem 12 czerwca 1939, resztę wew. klub. dyskwalifikacji zawodnikowi Masłowskiemu Józefowi, Cukrownia Chodorów, oraz Dudzie Franciszkowi RKS. Lwów.

7. Odrzuca się prośbę zawodnika Diuka Bronisława RKS Lwów, o darowanie kary dyskwalifikacji.

8. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo Ligi Okregowej: 14 maja 1939; WKS — Pogoń Str. 3:0 v. o. i 2 pkt. dla WKS. z powodu zawieszenia Pogoni przez Zarząd kom. 15/39; 18 maja 1939 Resovia—Pogoń Str. 3:0 v. o. i 2 pkt dla Resovii z powodu zawieszenia Pogoni przez Zarząd kom. 15/39; 21 maja 1939 — Pogoń Str.—Lechia 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Lechii z powodu zawieszenia Pogoni przez Zarząd kom. Nr. 15/39; 28 maja 1939 — Korona—Pogoń Str. 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Korony z powodu zawieszenia Pogoni przez Zarząd kom. Nr. 15/39. R.K.S.—W.K.S. 4:0 i 2 pkt. dla R. K. S.; Resovia—Lechia 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

9. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „A": Lwowianka—Rekord 2:1 i 2 pkt dla Lwowianki; Świteź—B. Orzeł 2:1 i 2 pkt dla Świtezi; Drugi Sokół—Z.Z.K. 5:3 i 2 pkt dla II. Sokoła; Lwowianka—Jagiellonia 3:1 i 2 pkt. dla Lwowianki; T.S.L.—Zniesienczanka 3:1 i 2 pkt dla TSL, Świteź—TSL 2:2 i po 1 pkt dla obu drużyn; TSL—Jagiellonia 6:2 i 2 pkt dla TSL; Rekord—TSL 0:0 i po 1 pkt dla obu drużyn; Lwowianka—Z.Z.K. 2:0 i 2 pkt dla Lwowianki; Zniesienczanka—Drugi Sokół 2:2 i po 1 pkt dla obu drużyn; B. Orzeł—Jagiellonia 3:1 i 2 pkt. dla B. Orła. Świteź—Rekord 3:1 i 2 pkt. da Świtezi.

10. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo juniorów: 14. maja 1939 Hasmonea—Hutniczanka 3:0 i 2 pkt dla Hasmonei; Drugi Sokół—Jutrznia 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Drugiego Sokoła z powodu niestawienia się Jutrzni; Rekord—Lechia 0:3 i 2 pkt dla Lechii; TSL—Lwowianka 12:0 i 2 pkt dla T. S. L.; Granit—B. Orzeł 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Granitu; Samson—Gwiazda 3:0 i 2 pkt dla Samsonu. 18 maja 1939 — ZZK—Hutniczanka 3:0 v o. i 2 pkt. dla ZZK, z powodu wstawienia przez Hutniczankę zawodnika niezgłoszonego; B. Orzeł—Samson 0:3 v. o. i 2 pkt dla Samsonu; Czarni—Hasmonea 2:2 i po 1 pkt dla obu drużyn; Lechia—Granit 0:0 i po 1 pkt dla obu drużyn; Zniesienczanka—Lwowianka 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn; 21 maja 1939 — Jutrznia—Hutniczanka 0:3 i 3:0 v. o. i po 0 pkt. dla obu drużyn z powodu wstawienia niezgłoszonych zawodników. Lwowianka — Pogoń 0:7 i 2 pkt dla Pogoni; Strzelec—Drugi Sokół 0:3 v. o. i 2 pkt dla Drugiego Sokoła; 31 maja 1939 — Czarni—Hasmonea 3:2 i 2 pkt dla Czarnych, mistrzostwo grupy I zdobyła drużyna Czarnych.

11. Ostateczna tabela mistrzostw juniorów przedstawia się następująco:

GRUPA I.:

	gier	pkt.	st. br.
1. Czarni	12	19:5	68:4
2. Hasmonea	12	19:5	39:6
3. Z. Z. K.	12	15:9	27:14
4. Drugi Sokół	12	7:17	15:28
5. Strzelec	12	4:20	6:44
6. Jutrznia	12	4:20	7:65
7. Hutniczanka	12	2:22	4:47

GRUPA II.

	gier	pkt.	st. br.
1. Pogoń	10	17:3	52:6
2. TSL	10	15:5	45:8
3. Świteź	10	14:6	29:14
4. R. K. S.	10	8:12	23:33
5. Zniesienczanka	10	5:15	7:39
6. Lwowianka	10	1:19	2:58

GRUPA III.

	gier	pkt.	st. br.
1. Ukraina	12	22:2	72:5
2. Lechia	12	21:3	66:8
3. Granit	12	11:13	23:22
4. Samson	12	8:16	22:23
5. Gwiazda	12	8:16	13:81
6. Rekord	12	4:20	14:39
7. B. Orzeł	12	0:24	0:39

12. Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich: a) Dutka Mariana — Praca Polska surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Czuwajem; b) Kowalczykowskiego Stanisława Lot surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Zorią; c) Olejnika Włodzimierza Zorża 3 mies. dyskwalifikacją od 12. czerwca do 11 września 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Pociskiem.

Przewodn.: (—) W. Radwański nadkom.
Sekretarz (—) St. Waligórski

KOMUNIKAT NR. 20

z posiedzenia Zarządu LOZPN, z dnia 9 czerwca 1939 r.

1. Potwierdza się odbiór następujących wpłat: Pogoń Sokal zł 6.30, Nordiah 12. Skała Stryj 15, Pogoń Stryj 10, Hasmonea 19.80, Światobur 2.25, Unia Strażacka 6, Ukraina 6.60, Czarni 20, Lauda 6, Świteź 14.85.

2. Wobec wpłacenia należności odwiesza się następujące kluby: Nordiah z dniem 31 maja; Skała z dniem 3 czerwca; Unia Strażacka z dniem 3 czerwca; Lauda z dniem 2 czerwca.

3. Podaje się wykaz zawieszonych w dniu 9 bm. klubów: Czuwaj Przemyśl, Rezerwa Rzeszów, Sokół Nisko, Strzelec Lubaczów, Z. Z. Z. Rzeszów, Z. T. G. S. Złoczów, Bar Kochba Rzeszów, Bejtar Skole, Łuh Lwów, Makkabi Skole, Makkabi Dobromil, Meta Tarnopol, Naprzód Przemyśl, Ognisko Rzeszów, Strzelec Synowódzke Wyżne, U. S. K. Dobromil, Wesełka Medyka, Strzelec Brzuchowice i Hapoel Lwów.

4. Wobec nadesłania wykazu wydanych legitymacyj PW, znosi się zakaz wydawania zniżek kolejowych dla TST Ropnyk Borysław.

5. Wobec braku zgody zainteresowanych klubów, Zarząd wyznaczył na dzień 29 bm. zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej Junak—Polonia.

6. Odrzuca się odwołanie W. K. S. Jarosław przeciw uchwałom WGiD, oraz Zarządu LOZPN z powodu wyczerpania toku instancyjnego. (Zasada par. 102 statutu PZPN).

7. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ukarano: Adamowicza Adama (Czarni) 3 mies. dyskwalifikacją od dnia 5 bm. do 4 września br., za brutalną grę, połączoną z umyślnym kopnięciem bez piłki; Kozaka Tadeusza (Czarni) 2 mies. dyskwalifikacją od dnia 5 bm. do 4 września br., za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przy piłce; Makomaskiego Tadeusza (Junak) 3 mies., dyskwalifikacją od 5 bm. do 4 września br., za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem bez piłki. Gierulę Stanisława (Junak), Hemerlinga Jana (Junak) i Czyżewskiego Zygmunta (Czarni) surową naganą za niebezpieczną grę.

8. Wzywa się WCKS Pogoń Stryj do wpłacenia w terminie do dnia 25 bm. całej należności Podokręgowi Podkarpackiemu pod rygorem zawieszenia.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) O. Rohatiner

Rząd polski ostrzega Senat Gdańska
przed nieobliczalnymi pociągnięciami

Gdańsk, 11. 6. (PAT.) Komisarz generalny min. Chodacki wysłał dziś następujące pismo do prezydenta senatu Greisera:

Panie prezydencie senatu, w odpowiedzi na pismo Pana z dnia 3 b. m. w sprawie polskich inspektorów celnych, mam zaszczyt zakomunikować Panu z polecenia mego Rządu, co następuje:

Pismo senatu zawiera zarzut, jakoby zachowanie się polskich inspektorów celnych w czasie służby i poza nią dawało powód do skarg, i że ludność czuje się dotknięta sposobem spełniania przez inspektorów służby i ich postawą poza służbą. Oskarżenie to, którego senat nie stara się nawet poprzeć żadnymi dowodami, musi Rząd Polski uznać za gołosłowne i nie uzasadnione.

Rząd Polski stwierdza natomiast, że zachowanie się pewnych elementów wśród ludności gdańskiej, jak również niektórych urzędników gdańskich wobec polskich inspektorów celnych, było wysoce niewłaściwe, NOSZĄC CZĘSTO CHARAKTER PROWOKACYJNY,

na co niejednokrotnie zwracałem uwagę Pana w naszych rozmowach niezależnie od licznych pism, jakie w tej sprawie kierować musiałem do senatu Wolnego Miasta Gdańska.

W związku z tym niewłaściwym zachowaniem się pewnych elementów wśród ludności gdańskiej i niektórych urzędników gdańskich, wskazać muszę na godną i umiarkowaną postawę polskich inspektorów celnych, którzy nie pozwolili się sprowokować.

wiązania Wolnego Miasta Gdańska. — Podkreślić również pragnę, że

zakomunikowany mi przez Pana fakt wydania instrukcji urzędnikom celnym okręgu administracyjnego gdańskiej dyrekcji ceł uznać muszę za naruszenie zasady współpracy gdańskiego aparatu celnego z polskimi inspektorami celnymi.

Pragnę podać do Jego wiadomości, Panie prezydencie senatu, że opierając się o instrukcje mego rządu, poleciłem inspektorom celnym pełnić ich funkcje w dotychczasowym zakesie, odpowiadającym ściśle stanowi umownemu, jak i blisko 20-letniej praktyce. Wyrażam przy tej okazji przekonanie, że inspektorzy celni nie napotkają w swej pracy na żadne utrudnienia ze strony władz Wolnego Miasta Gdańska.

W związku z ustępem pisma Pana dotyczącym sprawy zaprzysiężenia gdańskich urzędników celnych, z polecenia mego Rządu powołuję się na złożone w tej mierze uwagi Rządu R. P. na piśmie, jak również osobiste moje w tej sprawie z Panem rozmowy. Gdyby senat Wolnego Miasta nie miał uwzględnić słusznych i w pełni uzasadnionych postulatów Rządu R. P. oraz, — wbrew danemu mi przez Pana zapewnieniu, że decyzja w sprawie przysięgi nie zostanie wydana bez porozumienia się ze mną — przystąpił do zaprzysiężenia tych urzędników, wówczas

rząd polski będzie musiał rozważyć sprawę wzmocnienia kontroli celnej, jako że gdańscy urzędnicy celni mniejszą niż dotychczas będą dawali gwarancję respektowania i właściwego stosowania polskich przepisów celnych.

Czy urzędnikom polskim w Gdańsku
będzie zapewnione bezpieczeństwo?

Należało się spodziewać, iż

Rząd Polski oczekuje nadal, że senat Wolnego Miasta wyda odpowiednie zarządzenia, aby zapewnić polskim inspektorom celnym bezpieczeństwo osobiste i możność swobodnego wykonywania przez nich zadań służbowych.

Przypomnieć pragnę tutaj zobowiązania, ciążące w tej mierze na senacie Wolnego Miasta na zasadzie postanowień punktu 3-go układu z 1922 roku, który opiewa: „Władze polskie w zakresie specjalnych kompetencji i ich urzędnicy na obszarze Wolnego Miasta Gdańska będą traktowani w ten sam sposób, jak władze i urzędnicy gdańscy, pełniący funkcje analogiczne".

Co się tyczy uwagi senatu Wolnego Miasta, jakoby obecna ilość polskich inspektorów celnych „nie dała się pogodzić z zadaniami, jakie mają oni w myśl instniejących umów wypełniać, Rząd Polski stwierdza, że

obecny stan liczebny polskich inspektorów celnych uważać należy raczej za niewystarczający.

Wystarczy wskazać na stan faktyczny w zakresie obrotu towarowego poprzez port Gdańsk i ruchu osobowego przez granicę celną na odcinku gdańskim.

W tych warunkach zadania polskiej inspekcji celnej w Gdańsku — z natury rzeczy rozległe — absorbować muszą odpowiednią ilość personelu. Stan rzeczy zaś, jaki panuje obecnie w Gdańsku, trudności spotykane na każdym kroku w wykonywaniu umownie powierzonych zadań, a wreszcie i brak bezpieczeństwa powodują, że obecna ilość inspektorów celnych okazać się może niewystarczająca.

Przechodząc do zapowiedzi, zawartej w piśmie Pana, a zmierzającej do uszczuplenia umownie ustalonego zakresu rzeczowego uprawnienia inspektorów celnych,

OŚWIADCZAM Z POLECENIA MEGO RZĄDU, IŻ NIE MOŻE ON DO PUŚCIĆ DO JAKIEGOKOLWIEK OGRANICZENIA TYCH UPRAWNIEŃ.

Obowiązujący stan umowny nie zna takich ograniczeń jak pełnienie ogólnej tylko kontroli przez personel inspektorski wewnątrz budynku z wyłączeniem kontroli poza budynkiem. Ograniczenie służby kontrolnej polskich inspektorów celnych tylko do budynków urzędów celnych

sprzeciwia się postanowieniom art. 201 ust. 1 i 4 umowy warszawskiej z dnia 24. 10. 1921 roku

Uprawnienia inspektorów celnych

W tym punkcie pozwolę sobie przypomnieć również o uprawnieniu polskich inspektorów celnych, wyrażonym w art. 10, układu celnego polsko-gdańskiego z dnia 6. 8. 1934 r., który przewiduje, że

gdańscy funkcjonariusze celni „stosować się będą do wskazówek polskich inspektorów celnych, w odniesieniu do widocznych wypadków jawnego przemytnictwa".

GDYBY WIĘC NA TYM TLE MIAŁY WYNIKNĄĆ ZATARGI, RZĄD POLSKI BĘDZIE MUSIAŁ OBCIĄŻYĆ SENAT WOLNEGO MIASTA PEŁNĄ ZA TO ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Jakiekolwiek poczynania gdańskiej dyrekcji ceł, zmierzające do samowolnego zacieśnienia zakresu kontroli polskiej, rząd polski będzie musiał uważać za bezprawne i naruszające zobo-

Reakcja rządu R. P. w razie najmiejszego
zakłócenia czynności polskiego aparatu celnego

Chciałbym wreszcie podkreślić, że istotą zagadnienia jest fakt, że

ZARÓWNO POD WZGLĘDEM FORMALNO-PRAWNYM, JAK I UMOWNYM OBSZAR WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA JEST OBSZAREM CELNYM POLSKIM.

Władze celne więc muszą mieć zupełną pewność, że zarówno polska polityka celna, jak i polskie przepisy celne będą na zewnętrznej granicy polskiego obszaru celnego w całej rozciągłości wykonywane.

W tych warunkach,

takie zarzadzenia senatu Wolnego Miasta Gdańska, któreby groziły — choćby tylko częściowym — zakłóceniem funkcjonowania polskiego systemu celnego, mogą jedynie wywołać ze strony rządu R. P. reakcję w postaci postanowień, zdążających do pełnego zabezpieczenia słusznych interesów R. P.

Rząd Rzplitej — tak jak dotąd — dąży i nadal do regulowania wszystkich żywotnych spraw, dotyczących W. M. Gdańska, w porozumieniu z senatem Wolnego Miasta, w wytworzonej jednak ostatnio sytuacji

uważa za swój obowiązek przestrzec senat Wolnego Miasta, że niedokładności, czy utrudnienia funkcjonowania służby czy systemu celnego polskiego musiałoby odbić się niekorzystnie na interesach gospodarczych Wolnego Miasta Gdańska i jego ludności,

czego jednak rząd Rzplitej chciałby uniknąć.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie Senatu, wyrazy mego wysokiego szacunku.

Wycieczka młodzieży litewskiej w Wilnie

Wilno, 11. 6. (PAT.) Wczoraj przybył do Wilna ks. biskup Mieczysław Reinys z wycieczką litewskiej Federacji Młodzieży Katolickiej „Pavasaris". W latach 1925-26 był on ministrem spraw zagranicznych rządu litewskiego

Rekwizycja „Domu Polskiego"
w Raciborzu przez hitlerowców

Berlin, 11. 6. (PAT) Dnia 9-go czerwca rb. w godzinach popołudniowych przybył przed gmach Domu Polskiego „Strzecha" w Raciborzu, w którym mieści się m. in. sekretariat Związku Polaków w Niemczech

oddział 50 ludzi, składający się z umundurowanej policji oraz wyższych przywódców Hitlerjugend.

Po wkroczeniu oddziału do wnętrza gmachu komisarz policji wezwał obecnych w Domu Polskim sekretarzy Związku Polaków, którym przeczytał telegram otrzymany z Berlina, nakazujący raciborskim władzom policyjnym rekwizycję Domu Polskiego „Strzecha" na rzecz Hitlerjugend. Następnie

policja przystąpiła do rekwizycji akt sekretariatu Związku Polaków. Prócz tego zabrano polską bibliotekę powiatową, liczącą 700 tomów,

czasopisma oraz urządzenia świetlicy polskiej.

Dom Polski „Strzecha" w Raciborzu był własnością tamtejszego Polskiego Banku Ludowego. Od 33 lat był on centrum życia polskiego z całego powiatu. Obok domu znajdowało się boisko sportowe, z którego korzystała młodzież polska.

Hitler w Wiedniu
na „Dniu pokoju"

Wiedeń, 11. 6. (PAT.) Wczoraj po południu przybył do Wiednia kanclerz Hitler i zamieszkał w hotelu Imperial. Wieczorem kanclerz Hitler był obecny na premierze opery Ryszarda Straussa p. t. „Dzień pokoju".

• • •

Gdańsk, 11. 6. (PAT.) Wczoraj przed południem przybył samolotem do Gdańska gauleiter Prus wschodn. Koch



12 czerwca

Poniedziałek

Onufrego

Jutro: Antoniego

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 18 wiecz. „Szaleństwo".
Wtorek, 20 wiecz. „Korsarz" — premiera.
Środa, 20 wiecz. „Korsarz".
Czwartek, 20 wiecz. „Korsarz".
Piątek, 20 wiecz.: Występ laureatów międzynarodowego konkursu tanecznego w Brukseli.
Sobota, 20 wiecz.: Występ laureatów międzynarodowego konkursu tanecznego w Brukseli.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od poniedziałku 12 czerwca do soboty 17 czerwca, teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Zbieg z San Quentin oraz Od wtorku do czwartku.
APOLLO: Meksykańskie noce.
ATLANTIC: Świat się śmieje.
BAJKA: Bohaterowie Sybiru.
BAŁTYK: Z pieśnią przez życie i Panowie z towarzystwa.
CASINO: Ten, którego ukochałam.
CHIMFRA: Mała Miss Broadway.
EMPIRE: Jastrząb.
EUROPA: Nieustraszony.
GLORIA: Królowa Przedmieścia i Dziewczyna szuka miłości.
GRAŻYNA: Zew pustyni.
KOPERNIK: Więzienie kobiet oraz Polska w Gdańsku.
MARYSIEŃKA: Bezdomni.
METRO: Wzgardzona oraz Bez rozkazu.
MIRAŻ: Student z Oxfordu.
MUZA: Pola Elizejskie
PALACE: Krzyk ulicy.
PAX: Niedorajda z Dymszą.
RAJ: Wesoły ordynans.
RIALTO: Szalony chłopak.
ROXY: Cnotliwa Zuzanna.
STYLOWY: Kobieta, którą kocham i rewia z Refrenem.
ŚWIT: Niewidzialny promień i Lokaj jaśnie pani
ŚWIATOWID: Zorro oraz Lekkoduch.
TON: Poszukiwany bohater i Będzie lepiej.
UCIECHA: Wyspa skazańców oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Zima w Alpach.

CYRK STANIEWSKICH ul. Pełczyńska
Codziennie 2 przedstawienia do niedzieli 11 bm. włącznie — godz. 16.30 i 20.30.

TEATR

— „SZALEŃSTWO" — po cenach popularnych. Dzisiaj w poniedziałek, o 20-ej w Teatrze Wielkim głośna sztuka „Szaleństwo", w doskonałej obsadzie premierowej, którą tworzą pp.: J. Żmijewska, G. Oranowska, M. Czajkowska, E. Kwiatkiewiczowa, W. Zbierżowska, L. Madaliński i T. Woźniak. Reżyseria Wł. Krasnowieckiego. — Ceny miejsc popularne tj. IV.

— PREMIERA „KORSARZA" NA SCENIE TEATRU WIELKIEGO. Jutro we wtorek, dnia 13 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera komedii M. Acharda „Korsarz". Akcja tej 3-aktowej sztuki na pół romantycznej, na pół realistycznej — rozgrywa się na przemian w atelier wielkiej wytwórni filmowej w Hollywood, gdzie „kręci się" opowieść o słynnym korsarzu osiemnastowiecznym, oraz na terenie historycznym tej opowieści. Na scenie naszej inscenizuje ją i reżyseruje Leon Schiller. Dekoracje skomponował Stanisław Cegielski. Role główne odtwarzają pp.: Wł. Krasnowiecki, N. Karasińska, R. Hierowski, J. Machalski, J. Staszewski, M. Węgrzyn, J. Leliwa, T. Woźniak, P. Połoński, T. Surowa, G. Oranowska i inni. — Następne przedstawienia „Korsarza" odbędą się w środę 14-go i w czwartek 15-go bm.

— LAUREATKI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU TANECZNEGO W TEATRZE WIELKIM. W dn. 16 i 17 bm. odbędą się w Teatrze Wielkim dwa wieczory taneczne z udziałem laureatek międzynarodowego konkursu tanecznego w Brukseli. Dla uświetnienia całości i zaznajomienia zwolenników tańca z nagrodzonymi tancerkami przybędą do Lwowa oprócz naszych rodaczek, najbardziej atrakcyjne laureatki zagraniczne.

RADIO

— AUDYCJE DLA GRUP SŁUCHACZY. Oprócz audycyj „dla wszystkich", Polskie Radio pewną część programu poświęca specjalnym grupom społecznym i zawodowym, reprezentowanym wśród radiosłuchaczy. W tych audycjach specjalnych uwydatniają się najbardziej społeczne tendencje radia, dążącego przez programy, specjalnie opracowane do nawiązania kontaktu ze wszystkimi warstwami społecznymi i do podciągnięcia ich na wyższy poziom uświadomienia obywatelskiego. Celem zorientowania się w układzie godzin audycyj Polskiego Radia dla specjalnych grup słuchaczy podajemy godziny, które będą obowiązywać w programie letnim.

Audycje dla Polaków z zagranicy, nadawane są przez stacje średnio i długofalowe w każdą sobotę o 19.30. Audycje dla robotników — w każdy wtorek o 19.00. Ponadto dla robotników oraz dla ich rodzin — codziennie w dnie powszednie „Audycje południowe" bezpośrednio po hejnale z Krakowa. Audycje dla kupców — stale w poniedziałki o 8.15. Audycje wiejskie — w niedzielę rano od 7.00 do 8.00, po południu od 15.00 do 16.00, w dnie powszednie — codziennie o 20.25. Audycje gospodarcze, informacyjne — codziennie w dnie powszednie o 15.45 pogadanki i reportaże — bezpośrednio po dzienniku popołudniowym. Audycje dla dzieci — codziennie w dnie powszednie o 14.45, żołnierskie i streleckie — w poniedziałki o 19.00.

ZMIANY PROGRAMOWE. Poniedziałek, 12 bm. Lw. 17.50 Aktualna pogadanka sportowa: „Sport szkolny" — K. Zych.

RÓŻNE

— POWSZECHNE KURSY RYSUNKOWO-MALARSKIE od 3. VII. do 6. VIII. br. przeznaczone są dla wszystkich (nie koniecznie specjalnie uzdolnionych), a przede wszystkim dla nauczycieli szkół ogólno-

(Dalszy ciąg na str. 7-mej).

Tramwajarze lwowscy w ZPZZ

Tramwajarze lwowscy, którzy niejednokrotnie złożyli dowody ofiarnej swej pracy dla dobra Narodu i Państwa, byli pierwszym związkiem na terenie Lwowa, który zgłosił swoje przystąpienie do tworzącej się w r. 1938 organizacji robotniczej OZN.

Spośród wielu polskich związków zawodowych działających poprzednio we Lwowie, tramwajarze pierwsi zrozumieli realność ideologii głoszonej przez OZN i konieczność zjednoczenia się wszystkich twórczych sił polskich wokoło osoby Naczelnego Wodza.

Od chwili przystąpienia do Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, sekcja tramwajarzy świeci przykładem w działalności nad zjednoczeniem polskiego świata pracy oraz w działalności nad polepszeniem doli polskiego robotnika.

Ta rzetelna i intensywna praca, już po krótkim okresie wydawać zaczęła odpowiednie rezultaty. Założono bezprocentowa kasę pożyczkową, kasę pogrzebową, a zdołano uzyskać podwyżkę dla 220 swych członków, założono reprezentacyjna orkiestrę, która dzięki należytemu kierownictwu wyjątkowo uzdolnionego kapelmistrza p. Suchomela Franc. zalicza się obecnie do najlepszych orkiestr Lwowa.

O dużej wartości organizacyjnej i wyrobieniu obywatelskim lwowskich tramwajarzy świadczy fakt, że w przeciągu dwóch miesięcy 250 członków ZPZZ złożyło sumę 10 tys. zł., za którą zakupiono dla pułku piechoty Odsieczy Lwowa dwa ciężkie karabiny maszynowe wraz z całą uprzężą. Uroczyste wręczenie sprzętu wojennego odbyło się dnia 1 bm. na Cytadeli wobec przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych.

Sekcja tramwajarzy ZPZZ pracująca pod sprężystym kierownictwem swego prezesa p. Tirowskiego Stanisława może już obecnie poszczycić się wspaniałym bilansem pozytywnych osiągnięć.

Życzyć należy, aby lwowscy tramwajarze wytrwali w swej pracy i w przyszłości zdobyli jeszcze wspanialsze rezultaty. (Bru.)

Walny Zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej z powiatu lwowskiego

W dniu wczorajszym odbył się doroczny Walny Zjazd Delegatów Kół Młodzieży Wiejskiej „Związku Młodej Wsi" z powiatu lwowskiego. Program zjazdu rozpoczął się zbiórką w sali Pol. Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17, skąd następnie długi, kilkaset osób liczący pochód skierował się pod pomnik Bartosza Głowackiego na Łyczakowie, gdzie nastąpiło uroczyste złożenie wieńca.

Po nabożeństwie w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie uczestnicy pochodu wrócili na ul. Zimorowicza 17. O godz. 11.30 przy szczelnie wypełnionej sali otworzył zebranie prezes zarządu powiatowego p. Walaszek, witając równocześnie przybyłych gości, wśród których byli pp.: przedstawiciele Sekretariatu Porozumiewawczego płk dypl. Drzystek i dr Namysł, przedstawicielka Kół Gospodyń wiejskich p. Skoczyńska, p. Semp z OTR, p. Lewicki z Centr. Kasy Spółek Roln. i Zarobk., prof. Zdąbłarz, insp. Hawrot, kierownik uniwersytetu chłopskiego w Grzędzie Mgr Olszowski i in.

Obrady zjazdu trwały kilka godzin, urozmaicone popisami wokalnymi i scenicznymi młodzieży z poszczególnych powiatów. Na podkreślenie zasługują produkcje chóru wiejskiego z Krotoszyna, pod kier. p. Sury. Zespół ten, doskonale zgrany, zdobył sobie ogólne uznanie za znakomita technikę w wykonaniu pieśni. W czasie obrad również nastąpiło wręczenie nagród tym zespołom, które w konkursie prac świetlicowych uzyskały najlepsze miejsca.

Przewidziane programem wybory uzupełniające dały w wyniku zarząd w następującym składzie: prezes p. Walaszek Piotr, kier. szkoły w Rzęsnej Polskiej, wiceprezesi: Haluch i Kościelecka, sekr. Topolska, skarbnik Pyzio.

Przebieg obrad, jak i poszczególne przemówienia delegatów zdradzały duże wyrobienie społeczne młodzieży i głębokie uczucie patriotyzmu.

Fałszywy funkcjonariusz miejski wyłudzał pieniądze

(a) Katarzyna Mielniczek, robotnica (ul. Piekarska 44) wniosła wczoraj doniesienie do policji, skierowane przeciw Karolowi Strociakowi (ul. Sobieskiego 6), który występując w fałszywym charakterze funkcjonariusza miejskiego, wyłudził od niej drobnymi kwotami 500 zł.

Z kroniki włamań i kradzieży

(a) Pod zarzutem włamania mieszkaniowego na szkodę Małgorzaty Oleksowej (ul. Kulparkowska 110) aresztowany został wczoraj Bolesław Jaworski, liczący 20 lat, ślusarz, pozostający bez miejsca zamieszkania. Jego śladem bramę aresztów policyjnych przekroczył Zygmunt Loster (ul. Wojewódzka 6), podejrzany o włamanie mieszkaniowe na szkodę Jana Bartosika, st. ogniomistrza (ul. Zygzak 15).

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Zawiliński Wacław, inż. — Gdańsk. Wünsche Bruno, przemysł. — Łódź. Kowenicki Jan z małżonką, dyr. dóbr — Tarnobrzeg. Leonard Bolesław, dyr. — Buchacz (G. Śląsk). Górski Franciszek, dyr. techn. Huty — Trzyniec. Juhasz Istwan, przemysł. — Budapeszt. Widy Andrzej, kupiec — Katowice. Bogumił Stanisław, inż. — Warszawa. Lisowski Edmund, kupiec — Warszawa. Wolański Kurt, inż. — Wiedeń. Bieberstein Szymon, dyr. — Warszawa. Buchschacher Paul, inż. — Zurich. Borowicz Józef, dyr. kopalni — Drohobycz. Jahn Józef, inż. — Wiedeń. Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Ponikwa. Dr Frendl Agenor, sędzia — Katowice. Borecki Tadeusz, inż. nadleśn. — Peczeniżyn. Ks. Puchała Walenty, prof. gimnaz. — Trembowla. Kołodziej Władysław, inż. — Sandomierz. Goldman Edward, przem. — Borysław. Dr. Spitz Alfred z małżonką, przem. — Zagórz. Boltz Bruno, kupiec — Łódź. Litwinowicz Włodzimierz sekretarz — Poznań. Bryłowa Olga, pryw. — Drohobycz. Friedländer Leon, inż. — Sanok. Dr Kleinberg Zygmunt, adwokat — Drohobycz. Moszkowski Szymon, wł. dóbr — Cisna. Schnapp Salomon, inż. — Drohobycz. Schmidt Adolf, dyr. kopalni — Brzozów. Borowiec Włodzimierz, przemysłow. — Jedlicze. Klawe Janusz, kupiec — Warszawa. Dakszwer Henryk, przemysłow. — Warszawa. Rościewski Witold, dyrektor — Rypin. Schrayer B., przemysłowiec — Wygoda. Endrukajtis Wacław, inżynier — Warszawa. Gubrynowicz Władysław, nacz. Wydz. Min. — Warszawa. Dr Rosler Izak adwokat — Tarnopol. Kuźnierz Mieczysław, urzędnik — Worochta. Schapira Moses, kupiec — Warszawa. Łempicka Zofia prywatna — Warszawa. Męciński Mieczysław, sędzia S. Okr. — Przemyśl.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5. II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III, VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1, 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

LWOWA —

Z Teatru

Skowronek
Operetka Fr. Lehara

Liczni zapewne melomani znakomitej ongiś operetki lwowskiej pamiętają jeszcze świetną premierę „Skowronka" w Teatrze Wielkim za dyrekcji wielkiego aktora Michała Tarasiewicza. Niezapomniana Miłowska. u szczytu będący Kuligowski i kapitalny Folański oto trójka artystów, która uzyskała wówczas sukces olbrzymi. — Stołeczni goście zaś nie mieli się czem popisać. Bo skoro wyeliminujemy istotnie znakomitą Lucynę Szczepańską, reprezentującą duże walory artystyczne tak wokalne jak i aktorskie, to pozostali odtwórcy wdzięcznych ról „Skowronka" nie stanęli na wysokości zadania. — A cóż dopiero mówić o orkiestrze, o zupełnym skreśleniu z powodu braku chórów, finału I aktu ogromnie muzycznie pięknego i wartościowego, o niezgrabnych skrótach śpiewów zespołowych i tym podobnych szkodliwych dla całokształtu operetki zmianach. — Jest to trzecia z rzędu w tym sezonie gościna stołecznych zespołów operetkowych — a wszystkie trzy niemal w zupełności zawiodły. Jedna zatem choćby najjaśniejsza gwiazda nie ratuje sytuacji, wykazuje przez kontrast tem dobitniej niedomagania pozostałej reszty.

Okazują się więc w całej pełni słuszne częste nasze uwagi na temat braku odpowiedzialnego fachowego muzycznego kierownika artystycznego, od którego oceny zależałoby oddanie sceny naszej świątyni sztuki teatralnej na cele dorywczych imprez.

Mamy jednak nadzieję, że sfery miarodajne zdecydują się nareszcie rozwiązać problem operowy pod kątem jego wielkiej kulturalnej i artystycznej wartości — co przy sprężystym i fachowym kierownictwie muzycznym osiągalnym jest nawet w ramach skromnego na ten cel przeznaczonego budżetu a wtedy i wesoła siostrzyca opery, operetka lwowska znalazłaby dla siebie należyte oparcie. — Ustawiczne eksperymenty powinny ustać, gdyż traci na nich powaga Lwowa jako ogniska wysokiej ongiś kultury operowej i muzycznej, tracą lwowianie, których karmi się bezwartościowymi artystycznie audycjami. Krążąca ustawicznie legenda o wielkiej kosztowności działu muzycznego również nie wytrzymuje krytyki, gdyż właśnie ten panujący chaos, brak należytej organizacji fachowej oraz niechętne nastawienie powoduje nierentowność, względnie wyższe koszta tego działu. W atmosferze jednakże wzajemnego poszanowania i dobrych chęci wiele można zdziałać najskromniejszymi nawet środkami celowo użytymi, a wtedy okaże się napewno, że opera czy operetka nie jest kosztowniejszą od dramatu, komedii czy farsy a pod względem artystycznym zupełnie równorzędną.

Wracając jednak do „Skowronka", który zapewne jeszcze nigdy nie był powodem tak przykrych rozważań — musimy zaznaczyć, — że publiczność lwowska straciła już zaufanie do gościnnych występów i imprez, i pierwsze przedstawienie tej pięknej operetki świeciło zgoła nieoczekiwanymi pustkami.

J. WEŁESZCZUK

---

kształcących. Kwater i utrzymania dostarczy na szczególnie dogodnych warunkach pełnokomfortowy II-gi Dom Techników we Lwowie. Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie kierownictwo kursu, prof. Władysław Loth, Lwów ul. Nabielaka 22, II. p.

— WPISY NA STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie, ul. Gen. Rozwadowskiego 10 od 1—25 czerwca br. Zgłoszenia między 17—20.

Alumn grecko-katolicki zginął w nocy w czasie pilnowania pola?

(a) Donieśliśmy wczoraj o zagadkowej śmierci alumna grecko-katolickiego, 25-letniego Dymitra Karpy, który wśród tajemniczych okoliczności zastrzelony został w ciągu nocy na polu, stanowiącym własność miejscowego parocha, ks. Tymoteusza Kowaluka w Sknilowie. Dymitr Karpa w charakterze korepetytora przebywał u wspomnianego parocha od Wielkanocy i krytycznej nocy pełnić miał straż na polu, na którym nieznani sprawcy dopuszczali sie roz maitych szkód. Nad ranem, około godz. 6-tej znaleziono zwłoki Karpy, który trafiony został poniżej serca, kula przeszła na wylot, powodując przy wyjściu swym mocno szarpaną ranę. Prawdopodobnie sprawca natknąwszy się na polu na alumna a może przez niego rozpoznany, strzelił do niego, kładąc go trupem na miejscu. Zabity alumn był synem włościanina ze wsi Sołonki. Na miejsce wypadku przybył sędzia Dobrowolski i nadkom. Dworzaczek, kierownik pow. Komendy P. P. celem wdrożenia wstępnych dochodzeń. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, podobno aresztowany został osobnik, podejrzany silnie o popełnienie tego zabójstwa.

Nowa seria wypadków ulicznych

(a) Dzień wczorajszy znów przyniósł całą serię wypadków ulicznych, poczętych na jezdni, — „która zabija", — a które znalazły dalszy ciąg na szpitalnej sali. W dniu wczorajszym wysunęli się na pierwszy plan w roli dostawców szpitalnych rowerzyści, którzy od pewnego czasu stali się istną plagą przechodniów, urządzają bowiem sobie po ulicach wyścigi, lekceważąc w wysokim stopniu życie ludzkie.

Na ul. Tokarzewskiego wczoraj po południu ofiarą takiego rozwydrzonego rowerzysty padła S. Maria Wujecka, zakonnica. Wsiadała właśnie do wozu tramwajowego, gdy w tym nadjechał rowerem Józef Lipowy (ul. Zamarstynowska, 132) a nie zważając na to, iż pasażerowie wsiadają do wozu tramwajowego, wjechał pomiędzy nich i potrącił wymienioną zakonnicę, która upadła na bruk i doznała wstrząsu mózgu. W groźnym, nieprzytomnym stanie przewiezioną została do szpitala powszechnego. Lipowy został aresztowany i doprowadzony do aresztów policyjnych.

W Alei Focha przez nieznanego rowerzystę potrąconą została 16-letnia Jadwiga Wielkopolska, która doznała ogólnych potłuczeń.

I jeszcze jeden nieostrożny rowerzysta spowodował wypadek, zresztą dla siebie dość przykry. Najechał bowiem na ul. Batorego na autodorożkę Stefana Huzara, przy czym w zderzeniu spadł z roweru i doznał złamania obojczyka i rozbicia głowy. Rowerzystę, Romana Keckę (ul. Kochanowskiego, 71) Pogotowie przewiozło do szpitala powszechnego.

Niemiłej przygody doznał plut. Stanisław Czernecki, który wczoraj w południe przejeżdżał ul. Sapiehy. U wylotu ul. Głębokiej stał na brzegu jezdni samochód, który w chwili przejazdu wojskowego motocyklu nagle ruszył z miejsca, prowadzony przez Andrzeja Rostkiewicza, studenta Politechniki. Plutonowy usiłował w tym momencie zatrzymać maszynę, zaczepił jednak o samochód i wywrócił się wraz z motocyklem na jezdnię przy czym doznał silnego potłuczenia nogi.

Na ul. Zamarstynowskiej Jurko Styranka ze Srok najechał na tramwajowy wóz służbowy i dyszlem wybił w nim szybę.

Wreszcie wczoraj przed południem na ul. Gródeckiej w pobliżu dawnej rogatki samochód nr. 41857 potrącił 14-letniego Józefa Demczyszyna, który doznał potłuczenia głowy i wstrząsu mózgu. W stanie nieprzytomnym przewieziony został do szpitala powszechnego.

XIX lista ofiar na Żywy Pomnik uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa

W czasie od 22. V. do 5. VI. złożyli na ten cel ofiary: 150 zł. Związek zaw. czeladników rzeźnickich Rzeźni Miej. Lwów; 100 zł. Franciszkowie Pelczarscy; 66 zł. 30 gr. Gimn. Kupieckie Rozwadów; po 50 zł. Gala Władysław, Wierońska Bronisława (ku czci męża Wilhelma), Winklerówna Stanisława, Czołak Paweł; 41 zł. 50 gr. Pracownicy Wydz. Powiat. Lwów. 33 zł. Maria Voitowa; po 30 zł. Ks. Eleonora Lubomirska, Sanatorium Salus. Sodalicja Mariańska uczenic SS. de Notre Dame, Gmina szkolna Lic. i Gimn. Marsz. Rydza Śmigłego Brzeżany; 28 zł. Stanek Stefan Jaworów; po 25 zł. kuratorowa Helena Stan. Sobińska Pani E. K., inż. Piotr Suchodolski, Pracownicy Dyrekcji Lasów Państw. Lwów, Rektorat Politechniki Lwów, Zjedn. Zakłady Mat. i Wyr. Azotu Łaziska Górne, Zarząd Okręgu i osobno Zarząd Koła Związku Podofic. Rezerwy Lwów, Pasławski Michał, Wydział Powiat. Przemyśl, Polsk. Sp. obuwia „Bata" Chełmek, Pracownicy Betoniarni Miejskiej Lwów, Tow. Kredytowe Miejskie Lwów; 20 zł. dr Jan Adamski, Spółka Akc. „Nowa Prasa" Lwów, sędzia Kawalerski, Z. M., N. N., Helena Serwacka, Aniela Matausch; 17 zł., Gimn. i Lic. im. Kochanowskiego Lwów; po 15 zł. Kornel i Felicja Krzeczunowiczowie, Emilia i Zygmunt Zapolscy, Szkoła powsz. żeńska im. Staszica Lwów; 12 zł. Związek zaw. nauczycieli tańca; 11 zł. 50 gr. Sąd Grodzki Bołszowce; 11 zł. Szkoła powsz. męska im. Zimorowicza Lwów, Związek Urzędników sąd. Lwów; po 10 zł. Jan Quest, mec. Stanisław Szajner, sędzia August Łonicki (ponownie), Maria Kozakowa, M. J. Bytom, Adolf Pflützer, kinoteatr „Metro", Koło Inwalidów Woj. Borysław, Michalina Ponulakowa, E. S., Lis Józef, Lisowa Józefa Katol. Stow. Kobiet przy parafii św Mikołaja. **Cegiełki rozsprzedali:** na 130 zł. 40 gr. Klasa III. a Państw. Liceum i Gimn. I. Lwów. Kinoteatr „Pax" 75 zł., Gimnazjum Krawieckie Lwów im. św. Teresy 25 zł., Admin. „Wieku Nowego" i „Ekspressu Wieczornego" zebrała od czytelników od 1. IV. — 22. V. 265 zł., Helena Koczwarówna za cegiełki 20 zł.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 10 do 16 br.:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2 — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego.

PROGRAM radiowy

PONIEDZIAŁEK, 12 CZERWCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Audycja dla kupców. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 13.40 Lw. „Godzina najmłodszych": „Bohaterski Miś" — Br. Ostrowskiej oraz melodie. — 14.35 Lw. Wiad. gospod. i bieżące z miasta i prowincji. — 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.15 Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospod. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Recital organowy J. Pawlaka. — 16.45 Lw. „Filozofia" — w oprac. dr K. Ajdukiewicza, prof. UJK. — 17.00 Rozmowa z St. Drabikiem, artystą oper krajowych i zagr. — 17.10 Lw. „Twórczość Beethovena" — płyty. — 17.50 Lw. Aktualna pogadanka sportowa. — 18.00 Koncert kameralny — 19.00 Audycja Związku Rezerwistów. — 19.30 „Przy wiecierzy" (koncert). — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „Skrzynka rolnicza" — red. Góralewskiego. — 20.35 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Rec. śpiew. H. V. Mettinen. — 21.25 Recit. fortep. Z. Kerntopf-Romaszkowej. — 21.50 „Echa mocy i chwały". — 22.00 Lw. Poradnik rodzicielski — dr P. Z. Dąbrowski. — 22.15 Lw. „Wieczorna serenada" — lekka aud. muzyczna: „Hejnał". Męski kwartet wokalny, M. Zańko, A. Epler. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela. franc. „Gdy zakwitną fiołki" — operetka Stolza.
20.15 Deutschlandsender. Koncert orkiestr.
20.15 Londyn Reg. „Zygfryd" — Wagnera.
20.30 Strasburg. Festiwal Bacha.
21.00 Rzym. Wieczór oper.
22.00 Deutschlandsender. Koncert Chopinowski.

WTOREK, 13 CZERWCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Płyty. — 8.15 Lw. „Polityk kawiarniany" — dialog w oprac. Wiktora Budzyńskiego i O. Wróblewskiej-Ustupskiej. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 13.40 Lw. Koncert życzeń. — 14.35 Lw. Wiad. gosp. i giełda. 14.45 Pogadanka dla młodzieży. — 15.00 Gra Mała Orkiestra P. R. — 15.45 Wiad. gospod. — 15.50 Przegląd finans.-gospod. — 16.00 Dziennik południ. — 16.10 „Przywołany obraz Żelazowej Woli" — report. Z. Skierskiego. — 16.20 Rec. fletowy F. Tomaszewskiego. — 16.45 „Kronika literacka" — dr Tad. Makowieckiego. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji, program na jutro. — 17.10 Lw. Muzyka baletowa z płyt. — 17.45 Lw. „Skrzynka Techniczna" — W. Korecki. 18.00 Koncert solistów. — 18.45 Płyty. — 19.00 Audycja dla robotników. — 19.30 „Przy wieczerzy". — 20.25 Lw. „Audycja dla wsi". — 20.35 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor. Wiad. sport. Nasz program na jutro. 21.00 Muzyka współczesna — 21.25 „Tegoroczna wyprawa naukowa do Egiptu" — Zejmo-Zejmis. — 21.40 Mozart: „Don Juan" (płyty). — 23.00 Dziennik wieczorny. — Kom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela franc. Koncert muzyki romantycznej.
20.30 Wieża Eiffla. Konc. symf.
21.00 Mediolan. Wieczór oper.
21.15 Bruksela franc. Konc. muzyki współczesnej.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Nałęczów — perła uzdrowisk Lubelszczyzny

Lubelszczyzna posiada w swych regionach ośrodek, który może nie jest specjalnie popularny w całym kraju, ale ma swój rozgłos i wzięcie. Miejscowością tą jest Nałęczów-Uzdrowisko.

Nie wielu zapewne jest wiadomym, że Nałęczów jest jednym z najstarszych i najbardziej znanych uzdrowisk polskich.

Poza właściwościami leczniczymi, w jakie natura wyposażyła Nałęczów, dając mu łagodny, umiarkowanie wilgotny klimat, źródła żelaziste, borowinę i inne bogactwa mineralne, sam Nałęczów — położony w bogatym, pięknym rezerwacie roślinnym, w kotlinie, przerywanej zalesionymi od strony północnej pagórkami — przedstawia duże wartości turystyczne. Jest to cichy, pogodny i bardzo malowniczy zakątek.

Te zalety Nałęczowa musiały niewątpliwie pociągnąć w swoim czasie Stefana Żeromskiego, który spędził tu wiele lat. W Nałęczowie spod pióra znakomitego pisarza wyszło nie jedno jego dzieło. Stąd Żeromski zaczerpnął dużo tematu do „Ludzi Bezdomnych“. Jeszcze po dziś dzień w parku, w romantycznym, cichutkim miejscu, wznosi się sławna „Chata Żeromskiego“. gdzie wielki ten romantyk spędzał czas i gdzie twórczość jego znajdowała niewyczerpane źródło natchnień.

Pośród wspaniałej nałęczowskiej zieleni, wśród spokoju, wiszącego wokół, rozwijał się talent Żeromskiego. „Siłaczka“ — arcydzieło nowoczesnej nowelistyki — powstała właśnie w Nałęczowie. W „Chacie Żeromskiego“ ujrzały światło dzienne najświetniejsze dzieła wielkiego pisarza, począwszy od „Promienia“, a skończywszy na „Popiołach“.

Tutaj Żeromski założył, istniejącą do dzisiaj ochronę dla dzieci i szkółkę ludową, organizował Uniwersytet Robotniczy, wygłaszał odczyty i t. d. Tutaj wreszcie powstała inicjatywa założenia Towarzystwa „Światło“ w Lublinie i w Lubelszczyźnie z Żeromskim, jako prezesem na czele.

Pamięta również Nałęczów charakterystyczną sylwetkę dostojnego staruszka, przechadzającego się po parku z laseczką w ręku. Był to Bolesław Prus. W Nałęczowie Prus spędzał letnie, wakacyjne miesiące we własnej willi, którą kupił w tej ukochanej przezeń miejscowości. Marzeniem jego było podniesienie Nałęczowa do poziomu pierwszorzędnego miejsca kuracyjnego i odpoczynkowego w kraju.

Ze Stanisławowa

WALNE ZEBRANIE „ZARZEWIA“. W Stanisławowie odbyło się walne zebranie członków skupienia „Zarzewia“. Po sprawozdaniach i dyskusji na temat aktualnych zagadnień narodowościowych na terenie Małopolski Wschodniej, dokonano wyboru nowego zarządu z mgr. Aleksandrem Uramem jako prezesem na czele.

OFIARA WYBUCHU GRANATU. W Łodzianach pow. kałuskiego, 11-letni Mikołaj Zwarycz znalazł w polu granat pochodzący z czasów wielkiej wojny. Manipulując pociskiem Zwarycz spowodował eksplozję, przy czym doznał strzaskania kolana prawej nogi. Zwarycza odstawiono do szpitala w Kałuszu.

Z Drohobycza

PROCES DEWIZOWY. Przed sądem okręg. w Drohobyczu pod przewodnictwem s. o. Chrząszczewskiego odpowiadał 53-letni Józef Świątek, krawiec, zamieszkały stale w Krakowie, reemigrant amerykański, oskarżony o to, że w sierpniu 1938 r. będąc w Drohobyczu bez zezwolenia Komisji dewizowej wręczył Tomaszowi Urbanowi, właścicielowi restauracji jako zastaw za należną cenę za skonsumowane trunki banknot 10 dolarowy. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał Świątka na 30 zł. grzywny i zapłacenie kosztów sądowych, oraz zarządził konfiskatę 10 dolarów na rzecz Skarbu Państwa.

SKAZANIE SPRAWCY WYPADKU MOTOCYKLOWEGO. Przed sądem odpowiadał Kazimierz Jakub Rutz z Borysławia, oskarżony o to, że jadąc motocyklem pełną szybkością i nie dając znaków względnie sygnałów potrącił jadącym motocyklem przechodzącego przez jezdnię Wasyla Kolinkę, u którego spowodował złamanie lewej nogi. Sędzia Gruda skazał Rutza na pół roku więzienia, zawieszając karę na 3 lata.

— Spis zapowiedzi Nr. 601/39. I. ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. nieżonaty mistrz mechanik Józef Marchlik zamieszkały w Gdyni, czasowo w Krośnie, województwie lwowskim, syn kołodzieja Bolesława Marchlika, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Chełmnie i tegoż małżonki Antoniny z domu Romanowskiej, zamieszkałej w Chełmnie.

2. niezamężna Stefania Mechlińska, fryzjerka, zamieszkała w Poznaniu, córka szklarza Hieronima Mechlińskiego i tegoż małżonki Wiktorii z domu Nowak, zamieszkałych w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego w przeciągu 15 dni.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Poznaniu i oprócz tego w gazecie „Dziennik Polski“.

Poznań, dnia 3 czerwca 1939.

Urzędnik stanu cywilnego: Frydat.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“: LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“, Lwów, ul. Zimorowicza 15**